

Ulice dla niewidomych i niedowidzących

Utworzono: czwartek, 25, listopad 2010 08:21 Agnieszka Serbeńska



Sytuacja osób niewidzących i

słabowidzących w przestrzeni publicznej, a szczególnie w ruchu drogowym, jest dość specyficzna. Osoby te cierpią na schorzenia, które w różnym stopniu funkcjonalnie je ograniczają i narażają na szereg niebezpieczeństw. Oznakowanie ulic, umożliwiające tym osobom odczytywanie sygnałów dźwiękowych i dotykowych, stało się przedmiotem badań w ramach projektu zrealizowanego przez Polski Związek Niewidomych. Na tej podstawie został opracowany swoisty katalog wskazań, zapewniających niewidomym większy komfort i bezpieczeństwo poruszania się w mieście.

Jedną z dolegliwych wad wzroku jest osłabiona ostrość widzenia, skutkująca postrzeganiem rozmazanego obrazu. W przypadku tego schorzenia korekcja okularowa nie przynosi żadnej poprawy. Osoba z tym ograniczeniem widzenia musi sobie samodzielnie radzić. Podobnie jak osoba z dolegliwością nazywaną mroczkiem centralnym (czarna plama w polu widzenia), uniemożliwiającym postrzeganie szczegółów obrazu. W cięższych przypadkach również bywa zamazany obraz wokół czarnego mroczka. Innym typem tego schorzenia są mroczki rozsiane (liczne czarne plamy w polu widzenia), które ponadto mogą się przemieszczać. Intensywność przepływania czarnych plam w polu widzenia zależy od stanu zdrowia, czy samopoczucia osoby cierpiącej na to schorzenie, zależnego na przykład od warunków pogodowych i ciśnienia atmosferycznego. Liczba i wielkość czarnych plam w polu widzenia nie jest zatem stabilna i w zależności od sytuacji mniej lub bardziej upośledza widzenie, warunkując w ten sposób sprawniejsze lub trudniejsze funkcjonowanie osoby w przestrzeni i podczas przemieszczania się. Innym schorzeniem jest zawężone pole widzenia, które w znacznym stopniu ogranicza sprawność poruszania się. Osoba cierpiąca na tę dolegliwość na przykład nie widzi stopni schodów, czy krawężnika.

Ulice dla niewidomych i niedowidzących

Utworzono: czwartek, 25, listopad 2010 08:21 Agnieszka Serbeńska

Zmysł wzroku jest receptorem, który pobiera aż 82 procent informacji z otoczenia. Z kolei zmysł słuchu dostarcza zaledwie 11 procent informacji z zewnątrz. Jednak dla osób niewidzących i niedowidzących staje się on podstawowym telereceptorem umożliwiającym odpowiednie odnalezienie się w ruchu ulicznym, na przykład poprzez rozróżnienie specyficznych dźwięków i dochodzących hałasów umożliwia lokalizację przejścia przez jezdnię, przystanku komunikacji miejskiej lub pomaga określić kierunek marszu. Wykorzystywanym w tym celu zmysłem jest także dotyk. Osoby niewidzące i niedowidzące poprzez stopy są w stanie wyczuć zmianę faktury nawierzchni, przez co zdobywają informację na przykład o zbliżeniu się do przejścia dla pieszych. Tę informację również zdobywają przez dotyk dłoni, a dokładnie białej łaski, stanowiącej jej przedłużenie.

W ubiegłym roku Polski Związek Niewidomych zrealizował specjalny projekt, którego celem było opracowanie zasad dostosowania miejskiej przestrzeni ulicznej do potrzeb bezpiecznego poruszania się osób niewidzących i niedowidzących. W ramach tego projektu zostały zdefiniowane i opisane pewne pojęcia. Jednym z nich jest „ścieżka dotykowa”. W stosunku do zasadniczej nawierzchni musi być ona kontrastowa i składać się z dwóch elementów, tj. pasa prowadzącego i pól uwagi. Pas prowadzący to ciąg elementów z podłużnymi wypukłościami wystającymi nad poziomem posadzki (nawierzchni), pola uwagi są to z kolei elementy punktowe wypukłe. Zadaniem pierwszego jest umożliwienie osobie idącej utrzymanie kierunku, a drugiego – ostrzeżenie o zmianie, na przykład o zakręcie. Elementem wyposażenia ulicy jest też pas ostrzegawczy położony w odpowiedniej odległości od schodów, krawężników, przejść. Pas ten stanowi zbiór elementów wypukłych wystających ponad posadzkę (nawierzchnię). Istotne w tym przypadku jest wprowadzenie koloru żółtego. Badania dowiodły, że u osób niedowidzących i tracących wzrok jest on ostatnim kolorem postrzeganym przez siatkówkę oka. Tymczasem przestrzeń ulic jest szara, więc osoby niedowidzące poruszają się w niej jak niewidzące. Tymczasem pas zaznaczony na żółto mogą dostrzec jako właśnie kontrastowy w stosunku do szarości, a więc jako ostrzegający. W opracowaniu przygotowanym przez Polski Związek Niewidomych zawarto wiele wzorcowych wskazań dla miejsc rozmieszczenia i rodzajów płyt fakturowych wykorzystywanych w kształtowaniu chodników pod kątem niewidzących, w tym również optymalnych odległości w stosunku do różnych punktów stanowiących przeszkody na trasie marszu niewidomego.

Przedmiotem analiz w projekcie PZN były też dźwięki sygnalizacji świetlnych. Ich stosowanie reguluje rozporządzenie MI z 3 lipca 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Dopuszcza ono instalowanie trzech rodzajów dźwięku. PZN rekomenduje dźwięk nazywany klekotem bociana, ten bowiem niewidomi uznali za najlepiej dla nich słyszalny w kakofonii ulicznych odgłosów. W przypadku sygnału zielonego i czerwonego nadawany jest w odmiennych tempach, czyli szybszym i wolniejszym. PZN dopuszcza też dźwiękowe informacje słowne, typu „Uwaga, awaria sygnalizacji”. Jedno też z rekomendowanych rozwiązań wskazuje na możliwość uruchamiania sygnalizacji dźwiękowej za pomocą pilota przez osoby niewidzące, co zmniejszyłoby uciążliwości związane z hałasem

Ulice dla niewidomych i niedowidzących

Utworzono: czwartek, 25, listopad 2010 08:21 Agnieszka Serbeńska

generowanym w ruchu ulicznym. Niestety, zdarza się bowiem, że mieszkańcy żądają wyciszenia dźwięków sygnalizatora.

AS